

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2018 roku

### **Sąd Rejonowy w Kaliszu Wydział II Karny**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Wachłaczanko

Protokolant: st. sekr. sąd. Agnieszka Dębowa

przy udziale Prokuratora

po rozpoznaniu w dniach 18.12.2017r., 28.12.2017r., 30.01.2018 r. sprawy

**W. J.**, syna A. i J. z domu Ż., ur. (...) w K.,

oskarżonego o to, że:

na początku marca 2017 roku (dokładnego dnia nie ustalono), w K., będąc właścicielem psa wielorasowego w typie „owczarka” znęcał się nad zwierzęciem w ten sposób, że świadomie dopuścił do zadawania bólu i cierpienia psa poddając go zabiegowi na celu kopiowania uszu i ogona,

### **tj. o czyn z art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt z dnia 21.08.1997 r.**

1. na podstawie art. 66 § 1 k.k. i art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne prowadzone wobec W. J. o czyn polegający na tym, że na początku marca 2017 roku nie później jednak niż w dniu 15 marca 2017 r., w K., będąc właścicielem psa wielorasowego w typie „owczarka” znęcał się nad zwierzęciem w ten sposób, że świadomie dopuścił do zadawania bólu i cierpienia psa zlecając nieustalanej osobie wykonanie zabiegu kopiowania uszu i ogona, tj. o czyn wyczerpujący dyspozycję art. 35 ust. 1a w zw. z art. 6 ust. 2 pkt 1 ustawy o ochronie zwierząt warunkowo umarza na okres 2 (dwóch) lat próby;
2. na podstawie art. 67 § 3 k.k. orzeka wobec W. J. obowiązek zapłaty na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenia pieniężnego w kwocie 1000 (jeden tysiąc) zł;
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 579,69 (pięćset siedemdziesiąt dziewięć 69/100) zł tytułem zwrotu kosztów sądowych.

II K 888/17

## UZASADNIENIE

Na początku lutego 2017 r. oskarżony W. J. zakupił od nieznanego mężczyzny na targowisku (...) psa w typie owczarka. Następnie, na początku marca 2017 r. zlecił nieznanemu osobie wykonanie zabiegu kopiowania uszu i ogona. Zabieg ten został wykonany

(dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego W. J. – k. 167, zeznania świadka J. S. – k. 171-172, dokumentacja weterynaryjna – k. 30).

W dniu 16 marca 2017 r. do W. J. udał się patrol Policji w związku z uzyskaną informacją, iż oskarżony może znęcać się nad posiadany psem. Na miejscu zastano oskarżonego. Na posesji znajdował się pies, nad którym oskarżony miał

się znęcać. Był to pies w typie owczarka środkowoazjatyckiego, miał on przycięte uszy oraz ogon. Z psem tym udano się do weterynarza J. S., który stwierdził, iż zabieg został wykonany w sposób fachowy, określił termin wykonania zabiegu na tydzień lub dwa przed oględzinami

(dowód: zeznania świadka J. S. – k. 171-172, zeznania świadka A. M. – k. 4, karta informacyjna – k. 118).

Oskarżony W. J. ma 51 lat. Prowadzi działalność gospodarczą, z której uzyskuje dochód w wysokości ok. 3000 zł. Jest żonaty, ma troje dorosłych dzieci, z których jedno pozostaje na jego utrzymaniu. Na jego utrzymaniu pozostaje również żona. Jest właścicielem domu jednorodzinnego oraz działki. Nie był uprzednio karany

(dane osobowe – k. 132, 167, karta karna – k. 126).

Oskarżony W. J. w swych wyjaśnieniach podał, iż faktycznie zlecił wykonanie zabiegu kopiowania uszu i ogona zakupionego uprzednio psa. Wyjaśnił jednak, iż jego celem nie było zadawania cierpienia psu a jedynie względy zdrowotne, tj. zapobiegnięcie zapaleniu uszu u zakupionego psa. Jednocześnie oskarżony podał, iż nie wiedział, że zabieg jest nielegalny. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego jakoby zakupił tego psa na początku marca 2017 r. na targowisku w K. od nieznanego osoby a następnie tej nieznanego osobie zlecił wykonanie zabiegu kopiowania uszu i ogona. Z dokumentacji przedstawionej przez M. W. – weterynarza wynika, iż owczarek był w posiadaniu oskarżonego już na początku lutego 2017 r. – w dniu 10 lutego 2017 r. oskarżony był u tego weterynarza w celu zaszczepienia tego psa (k. 30). Następną wizyta miała miejsce w dniu 1 marca 2017 r. (k. 30) i związana była z kolejnym szczepieniem psa.

Sąd także nie dał wiary oskarżonemu, iż nie wiedział, że taki zabieg jest nielegalny oraz że został wykonany jedynie w celach profilaktycznych. W tej części wyjaśnienia oskarżonego są nielogiczne. Jeżeli przyjąć, iż faktycznie oskarżony nie wiedział, że taki zabieg jest nielegalny nie zlecałby przez pośrednika wykonania takiego zabiegu nieznanego osobie, tylko i wyłącznie na podstawie zapewnień pośrednika, iż zabieg wykona osoba z odpowiednimi kwalifikacjami. W takim przypadku nie było przeszkód, by oskarżony zgłosił się do weterynarza w celu wykonania zabiegu w profesjonalnym gabinecie aby zminimalizować ryzyko powikłań. Z wyjaśnień oskarżonego nie wynika, by spotkał się z odmową wykonania takiego zabiegu przez weterynarza. Przeciwnie, z wyjaśnień oskarżonego wynika, iż w ogóle nie zamierzał zgłosić się do nikogo sobie znanego (k. 167v-168). W ocenie Sądu było to świadome działanie oskarżonego mające na celu ukrycie powiązania z osobą wykonującą zabieg, gdyż oskarżony miał świadomość nie tylko nieetyczności tego zabiegu ale także jego nielegalności. Jako linię obrony Sąd potraktował także wyjaśnienia oskarżonego, iż nie dysponuje on bardziej szczegółową wiedzą na temat hodowli psów i legalności zabiegów. Z jego wyjaśnień wynika, iż wiedział, że obcinanie uszu ma wpływ na częstotliwość występowania zapalenia ucha i możliwych powikłań, a także leczenia tej choroby. W ocenie Sądu jest to wiedza, którą dysponują osoby szczególnie interesujące się hodowlą psów określonych ras.

Nadto Sąd uznał, iż celem tego zabiegu było również utrzymanie psa w typie rasy obowiązującym do 1 stycznia 2012 r., gdyby było inaczej, oskarżony nie zlecałby kopiowania ogona. Przy czym w swoich wyjaśnieniach oskarżony nie wskazuje na żadne inne motywy, które nim kierowały gdy zlecał kopiowanie ogona.

Zeznania G. P. oraz J. J. (2) nie przyczyniły się do ustalenia stanu faktycznego w sprawie, dotyczyły one osoby zgłaszającej popełnienie przestępstwa, a w części także wewnętrznych konfliktów personalnych w Towarzystwie (...), co dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie nie ma żadnego znaczenia.

Sąd posiłkował się również opinią sporządzoną przez dr hab. prof. (...) H. M. - biegłą sadową w zakresie etiologii psów, dobrostanu psów i relacji społecznych między psem a człowiekiem. Opinia uwzględnia całokształt zebranego materiału dowodowego. Opinia jest kompleksowa (uwzględnia nawet uwarunkowania historyczne), a wnioski logicznie umotywowane. Nie ujawniły się żadne okoliczności nakazujące odmówić wiary lub rzetelności tej właśnie opinii. Sąd nie dopatrzył się okoliczności nakazujących odmówić wiary pozostałym zgromadzonym w sprawie dowodom w postaci zeznań M. W. i J. S. oraz zgromadzonym dokumentom.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd nie miał wątpliwości, iż oskarżony W. J. dopuścił się zarzucanego mu czynu. Zgodnie z treścią art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt karze podlega ten, kto znęca się nad zwierzęciem. Przykładowe formy znęcania się nad zwierzętami opisane są w art. 6 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt. Jedną z takich form jest świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, a w szczególności umyślne zranienie lub okaleczenie zwierzęcia, niestanowiące dozwolonego prawem zabiegu lub procedury w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 15 stycznia 2015 r. o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych, w tym znakowanie zwierząt stałocieplnych przez wypalanie lub wymrażanie, a także wszelkie zabiegi mające na celu zmianę wyglądu zwierzęcia i wykonywane w celu innym niż ratowanie jego zdrowia lub życia, a w szczególności przycinanie psom uszu i ogonów (kopiowanie). Do wykonania tego zabiegu doszło na zlecenie oskarżonego W. J.. Zlecając wykonanie zabiegu nieznanemu osobie oskarżony nie miał pewności w jakich warunkach zabieg zostanie wykonany. Niewątpliwie motywem działania oskarżonego były względy profilaktyczne, ale również estetyczne (skrócenie ogona). Ustawa nie przewiduje zwolnienia z odpowiedzialności oskarżonego tylko dlatego, iż nielegalny zabieg został wykonany przez profesjonalistę. Cierpieniem dla zwierzęcia jest nie tylko okres rekonwalescencji po zabiegu, ale także stałe ograniczenie jego możliwości kontaktu z innymi psami, ludźmi.

Zgodnie z treścią art. 66 § 1 kk, Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Jak wcześniej ustalono oskarżony działał umyślnie. Sąd nie dopatrywał się okoliczności wyłączających winę lub bezprawność czynu oskarżonego. Sąd przyjął, iż wina oskarżonego nie jest znaczna. Wzrost zachorowań na zapalenie uszu wśród psów z niekopiowanymi uszami w porównaniu do okresu kiedy psy miały kopiowane uszy potwierdzili weterynarze J. S. i M. W.. Jak wynika z zeznań M. W. a także z opinii biegłej H. M. zabiegi kopiowania uszu i ogona miały miejsce już co najmniej kilkaset lat temu. Były wykonywane w celu ograniczenia obrażeń u psów stróżujących czy pasterskich ale także dla uniknięcia płacenia podatków. Do 2012 r. powszechne było wykonywanie tego typu zabiegów w celach estetycznych, znajdowało to uznanie również w kręgach profesjonalnych hodowców poszczególnych ras oraz odzwierciedlenie w ocenach wyrażanych podczas wystaw psów. W ocenie Sądu, okres pięciu lat, który upłynął od wprowadzenia zakazu wykonywania tego zabiegu w porównaniu z okresem wykonywania tego typu zabiegów, jest zbyt krótki by radykalnie zmienić ugruntowane przez dziesiątki lat stereotypy dotyczące wyglądu zwierzęcia. W ocenie Sądu konieczna jest przede wszystkim szersza edukacja w tym zakresie, zwłaszcza w zakresie skutków w obszarze ograniczenia możliwości komunikacji zwierzęcia po takim zabiegu. U psa należącego do oskarżonego zabieg został wykonany przez profesjonalistę. Biorąc pod uwagę doświadczenie zawodowe, zachowanie oskarżonego rozpatrywane na tle innych form znęcania nad zwierzętami domowymi, głównie psami, nie było nacechowane złośliwością, uporczywością. Dlatego Sąd uznał, iż czyn oskarżonego nie ma znacznego ładunku społecznej szkodliwości.

Oskarżony nie był uprzednio karany.

W ocenie Sądu postępowanie karne zakończone warunkowym umorzeniem postępowania na okres 2 lat próby – art. 67 § 2 k.k. odniesie wobec oskarżonego skutki przewidziane w art. 66 § 1 k.k. Oskarżony jest osobą dorosłą, inteligentną, w trakcie postępowania oskarżony nie reprezentował takich zachowań, które nakazywałyby powziąć wątpliwości, czy warunkowe umorzenie postępowania odniesie pożądane skutki wobec oskarżonego.

Na podstawie art. 67 § 3 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego obowiązek zapłaty na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej świadczenia pieniężnego w kwocie 1000 zł.

Na podstawie art. 627 k.p.k. Sąd obciążył oskarżonego kosztami sądowymi.